

numer 75 (4/5)

14 grudnia 2012 r.

Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Informator

ISSN 2082-7601

KONTAKT Z CZYTELNIKAMI: bozena.przyborowska@ol.policja.gov.pl

Wesołych Świąt





***Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku
pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze
świąteczne życzenia.***

***Niech ten szczególny czas przyniesie głęboką
radość, spokój i odpoczynek.***

***Niech świąteczne spotkania pogłębią
więzi rodzinne i przyjacielskie, niech dadzą poczucie szczęścia,
miłości i bezpieczeństwa.***

***Życzę, aby nikt w tym czasie nie czuł się smutny i samotny,
aby każdy miał obok siebie kogoś bliskiego, z kim będzie mógł
przełamać się opłatkiem, komu będzie mógł złożyć szczere,
dobre życzenia, z kim będzie mógł porozmawiać,
zjeść wigilijną kolację...***

***Szczególne życzenia kieruję do wszystkich policjantów
i pracowników Policji, którzy w czasie świąt będą w pracy.
Życzę spokojnej, bezpiecznej służby, radości i satysfakcji z wykony-
wanych obowiązków, ale też szacunku, zrozumienia i wsparcia
ze strony najbliższych oraz mieszkańców Warmii i Mazur.***

***Życzę Wszystkim, aby piękno bożonarodzeniowych świąt pozostało
w pamięci dając siłę i optymizm do dalszej pracy i życia osobistego,
a Nowy 2013 Rok niech przyniesie szczęście
oraz spełnienie w każdym obszarze życia.***

***nadinsp. Józef Gdański
Komendant Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie***

***Z okazji nadchodzących
Świąt Bożego Narodzenia
i Nowego 2013 Roku
życzę wszystkim
policjantkom i policjantom
tego, co w tej ciężkiej służbie
najważniejsze –
spokoju i stabilizacji,
które pozwolą spojrzeć
w przyszłość
z prawdziwym optymizmem.***

***Życzę, aby te Święta
upłynęły w radosnej
i rodzinnej atmosferze.***

***W imieniu
Warmińsko-Mazurskiego Zarządu
Wojewódzkiego NSZZ Policjantów w Olsztynie***

Sławomir Koniuszy



KATOWICE: NIEZALEŻNY ZWIĄZEK ZAWODOWY POLICJI
ZARZĄD KRAJOWY

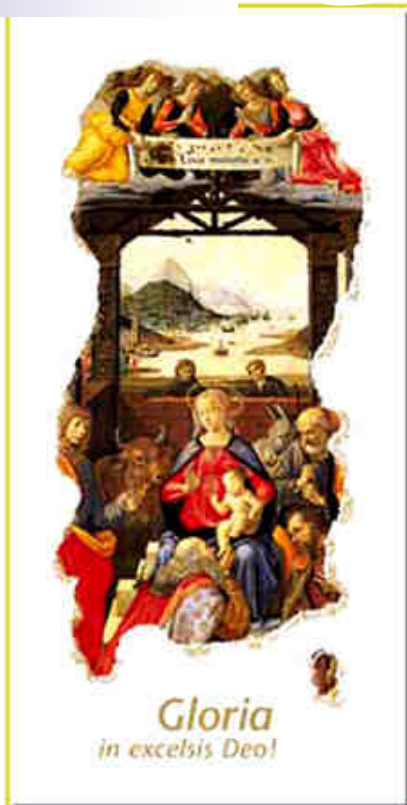
**NIECH SIĘ SPEŁNIĄ ŚWIĄTECZNE ŻYCZENIA,
TE ŁATWE I TRUDNE DO SPEŁNIENIA.
NIECH SIĘ SPEŁNIĄ TE DUŻE I TE MAŁE,
TE MÓWIONE GŁOŚNO I WCALE.
NIECH SIĘ SPEŁNIĄ TE WSZYSTKIE
KROK PO KROKU**

**TEGO ŻYCZYMY W NOWYM ROKU,
WSZYSTKIM PRACOWNIKOM POLICJI
I FUNKCJONARIUSZOM.**

Z poważaniem

NIEZALEŻNY ZWIĄZEK ZAWODOWY POLICJI
ZARZĄD KRAJOWY W KATOWICACH
Przewodniczący


Jerzy SZWED



Jest taki dzień, bardzo ciepły choć grudniowy
Dzień, jeden dzień, w którym gasną wszelkie spory
Jest taki dzień, w którym radość wita wszystkich
Dzień, który już każdy z nas zna od kołyski

Niebo - ziemi, niebu - ziemia
Wszyscy wszystkim ślą życzenia
Drzewa - ptakom, ptaki - drzewom
W niebie wiatry - płatkom śniegu

Jest taki dzień, tylko jeden raz do roku
Dzień, zwykły dzień, który liczy się od zmroku
Jest taki dzień, gdy jesteśmy wszyscy razem
Dzień, zwykły dzień. Dziś nam rok go składa w darze

Niebo - ziemi, niebu - ziemia
Wszyscy wszystkim ślą życzenia
A gdy wszyscy usną wreszcie
Noc igliwia zapach niesie

Z życzeniami na:
**Boże Narodzenie
i Nowy Rok Pański
2013**



*Błogosławiony jest ten czas,
który wciąga cały świat
w wielką konspirację miłości.*

*"Życie jest cenne i jedyne:
należy je szanować
i chronić zawsze,
także poprzez właściwe
i ostrożne zachowanie
na drogach.
Niechaj Panna Maryja,
która towarzyszy nam
w codziennej drodze życia,
czuwa nad podróżującymi..."
Papież Benedykt XVI*

**Pamiętaj o tym zawsze siadając za
kierownicą i ruszając w drogę.
Kieruj się zawsze Miłością na każdej drodze.
- z modlitewnym wsparciem
ks. dr Marjan Młdura
Krajowy Duszpasterz Kierowców**



Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie wspólnie z Fundacją Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach zaprosili na spotkanie wigilijne pozostające pod opieką Fundacji rodziny, których ojcowie zginęli w czasie pełnienia służby.

Uroczystość uświetnił występ dzieci z Powiatowej Szkoły Muzycznej w Dywitach. Nie zabrakło prezentów, a także wspólnego śpiewania kolęd.

Razem przy wigilijnym stole



8 grudnia 2012 r. w Olsztynie odbyła się wspólna Wigilia, w której uczestniczyli Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie oraz rodziny poległych funkcjonariuszy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się przedstawiciele Zarządu Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach, ksiądz infułat Julian Żołnierkiewicz, kapelan Policji ksiądz doktor Marian Midura, ksiądz Henryk Błaszczyk, przewodniczący i wiceprzewodniczący Warmińsko – Mazurskiego Zarządu Wojewódzkiego NSSZ Policjantów, a także osoby na co dzień wspierające działalność Fundacji.

Uroczystość odbyła się dzięki wsparciu Wojewody Warmińsko-Mazurskiego, który objął imprezę honorowym patronatem.

Podczas wigilijnego spotkania Święty Mikołaj wręczył rodzinom prezenty ufundowane przez Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie, Warmińsko – Mazurski Zarząd Wojewódzki NSSZ Policjantów i sponsorów. W podziękowaniu dzieci wręczyły gościom własnoręcznie wykonane świąteczne upominki.

Na Warmii i Mazurach jest wielu funkcjonariuszy, którzy pomagają przetrwać rodzinom poległych policjantów. Bardzo ważna i nieoceniona jest pomoc materialna, która trafia do dzieci, których ojcowie zginęli w czasie pełnienia służby.

Każda śmierć to tragedia osobista i materialna rodzin, które pozbawione opieki, często tracą jedyne żywicieli.

Sytuacja finansowa niektórych rodzin jest bardzo ciężka.

Najczęściej giną młodzi wiekiem i stażem pracy policjanci.

Renta przysługująca rodzinie jest zbyt niska, aby zapewnić utrzymanie osieroconej rodzinie.

Każdy z nas składając ślubowanie wypowiadał słowa „**ślubuję strzec bezpieczeństwa państwa i jego obywateli, nawet z narażeniem życia. (...)**”.

Każdy z nas podczas codziennej służby naraża swoje życie.

Dlatego to właśnie my powinniśmy najlepiej rozumieć te słowa i wspierać się wzajemnie.

Pomagajmy innym!

asp. sztab. Małgorzata Kowalewicz
mł. asp. Mariola Plichta

Fundacja została zarejestrowana 13 listopada 1997 r.

Środki, które przeznaczają na pomoc wdowom i sierotom po poległych funkcjonariuszach pochodzą z:

- zbiorów pieniężnych
- darowizn
- spadków
- zapisów
- subwencji
- dotacji

Pomoc udzielana jest w formie:

- zapomóg materialnych i finansowych wdowom i sierotom po poległych policjantach, pozostających w trudnych warunkach materialnych i życiowych.
- stypendiów i pomocy materialnej związanej z kształceniem i nauką sierot znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej
- organizowania i dofinansowywania pobytu dzieci i młodzieży na koloniach i obozach
- dofinansowywania kosztów leczenia i rehabilitacji wdów i sierot.

Adres e-mail: fpwisppp@policja.gov.pl

Pod opieką Fundacji z województwa warmińsko -mazurskiego pozostaje dziesięć rodzin.

Fundacja w szczególności dziękuje policjantom i pracownikom Policji za comiesięczne wsparcie finansowe, dzięki któremu na dziecięcych buziach pojawia się uśmiech.

Trzy oznakowane samochody marki Kia Ceed, dwa nieoznakowane Chevrolety i Opel Astra trafiły do komisariatów Policji powiatu olsztyńskiego. Zakup był możliwy dzięki środkom pochodzącym z lokalnych samorządów oraz budżetu Policji.



Nowe radiowozy od lokalnych samorządów

Dzięki finansowemu wsparciu lokalnych samorządów, które zdecydowały się w połowie finansować zakup radiowozów, Komenda Główna Policji kupiła sześć samochodów, które już są widoczne na drogach powiatu olsztyńskiego.

Wśród osób, które przekazały fundusze na zakup nowych aut są: burmistrzowie miasta Barczewa, Olsztynka, Dobrego Miasta; wójtowie z gmin Dywity, Purda, Świątki oraz starosta i wicestarosta

powiatu olsztyńskiego.



Łączna suma przekazanych pieniędzy to ponad 200 tys. zł.

Pojazdy wykorzystywane będą w codziennej służbie przez funkcjonariuszy prewencji i kryminalnych z komisariatów Policji w Barczewie, Dobrym Mieście, Olsztynku i Purdzie.

Nowe radiowozy przyczynią się z pewnością do poprawy bezpieczeństwa w powiecie olsztyńskim.

sierż. sztab. Krzysztof Wasyńczuk

Dziennikarze docenili jego pracę



Dobłą czwórkę w pięciostopniowej skali od dziennikarzy jednej z olsztyńskich gazet otrzymał sierż. sztab. Krzysztof Wasyńczuk oficer prasowy KMP w Olsztynie.

To najwyższa ocena jaką dziennikarze wystawili w „subiektywnym rankingu olsztyńskich rzeczników”.

Dziennikarze jednej z olsztyńskich gazet wzięli pod „własną lupę” działalność niektórych rzeczników prasowych olsztyńskich instytucji.

Wśród ocenianych znalazł się również policjant – sierż. sztab. Krzysztof Wasyńczuk oficer prasowy KMP w Olsztynie. Dziennikarze docenili jego działalność informacyjno – prasową i w pięciostopniowej skali wystawili

naszemu policjantowi dobrą czwórkę. To najwyższa z ocen, jaką dziennikarze przyznali w „subiektywnym rankingu olsztyńskich rzeczników” przeprowadzonym przez dziennikarzy gazety „Express. Olsztyn”:

Wśród ocenianych przez dziennikarzy rzeczników, oprócz naszego policjanta znaleźli się również: rzecznik prasowy Urzędu Miasta, Izby Celnej, ZKM, MPK, MPEC, MZDiM, Straży Pożarnej oraz Prokuratury Okręgowej.

A oto treść uzasadnienia: **„Krzysztof Wasyńczuk, Komenda Miejska Policji Duży plus za przesyłanie informacji na redakcyjną skrzynkę z własnej inicjatywy. Informacji tych jednak mogłoby być więcej. Niektóre jakoś przeciekają przez palce, a my dowiadujemy się o niektórych zdarzeniach po czasie. Plus za to, że łatwo się do niego dodzwonić, także poza godzinami i w weekendy. Ostateczna ocena: 4/5”**

B.P.



Mikołajkowy prezent od seniorów dla bezdomnych

Niecodzienne prezenty przygotowali seniorzy z Prostek osobom bezdomnym. Na upominki składają się pakiety złożone z własnoręcznie dzianych skarpet, czapki i szalika, które policjanci rozdają bezdomnym w czasie mrozów.

Inicjatywa zrodziła się około rok temu w Prostkach podczas realizacji programu prewencyjnego „Bezpieczny Senior”. W trakcie jednego ze spotkań seniorzy postanowili, że tym razem to oni zrobią coś pożytecznego dla innych. Panie zaoferowały się, że własnoręcznie wykonają czapki, szaliki i skarpety osobom bezdomnym, i jak postanowiły, tak zrobiły. Zebrały kilka kilogramów włóczki i ruszyły do działania. Efekt ich pracy można było zobaczyć tydzień temu w GOK-u w Prostkach, gdzie na spotkaniu z policjantami seniorki zaprezentowały swoje dzieła.

Seniorzy poprosili jednocześnie, aby to funkcjonariusze rozdawali bezdomnym ciepłe pakiety podczas corocznych policyjnych działań.

Policjanci apelują!

Nie pozostawajmy obojętni na los osób bezdomnych, które w okresie panowania niskich temperatur są narażone na wychłodzenie.

W przypadku zauważenia osoby leżącej na ławce lub chodniku wystarczy zadzwonić pod numer 997.

podkom. Monika Bekulard

Film i teatr płaszczyzną współpracy

Film pt.
„Nie przegraj”
nakręcony
przez uczniów
Zespołu Szkół

nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Kętrzynie zwyciężył w przeglądzie spektakli i filmów profilaktycznych, który na początku grudnia odbył się w Gimnazjum nr 2 w Kętrzynie. Wśród jury zasiadł insp. Wiesław Skudelski Komendant Powiatowy Policji w Kętrzynie. Przegląd odbył się w ramach programu PaT „Jesteś potrzebny. Bądź wolny od uzależnień. Staraj się pomagać innym”. Projekt nadzorowany był przez Policję, a koordynowany przez Panią Katarzynę Bronakowską.

Wiele spektakli i filmów profilaktycznych obejrzeli uczniowie kętrzyńskich szkół, którzy tłumnie przybyli w piątek 07.12.2012 r. do auli Gimnazjum nr 2 im. Jana Pawła II w Kętrzynie, gdzie odbył się przegląd spektakli i krótkich filmów profilaktycznych ZaPaTka. „Jesteś potrzebny. Bądź wolny od uzależnień. Staraj się pomagać innym”.



Odbiorcami artystycznych prezentacji uczniów kętrzyńskich szkół oprócz młodzieży byli również, nauczyciele, pedagodzy, a także jury, którego zadaniem było wyłonienie zwycięzcy przeglądu.

Zarówno spektakle, jak i filmy zrobiły na widzach ogromne wrażenie. Problemy, które były w nich prezentowane miały uświadomić uczniom, jak bardzo dają się ponieść podszeptom mediów, kolorowych gazet czy nieodpowiedzialnych znajomych. Prezentowane historie, choć nie wydarzyły się naprawdę, miały pobudzać do myślenia, miały przestrzegać przed skutkami nieprzemyślanego, impulsywnego działania.

Członkowie komisji konkursowej, wśród której był Komendant Powiatowy Policji w Kętrzynie insp. Wiesław Skudelski uznali że spośród zaprezentowanych filmów i spektakli na miano zwycięzcy zasłużył film pt. „Nie przegraj” nakręcony przez uczniów Zespołu Szkół nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi w Kętrzynie, który mówi o tym, jak ważne jest samo życie i nasz stosunek do niego. Twórczość młodych artystów została doceniona gromkimi brawami i nagrodami pieniężnymi.

st. sierż. Ewelina Piaścik
Opr. B.P.

Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie nadinsp. Józef Gdański z dniem 12 grudnia 2012 roku mianował na stanowisko Naczelnika Wydziału Konwojowego KWP w Olsztynie nadkom. Jarosława Rybkę – dotychczasowego Zastępcę Naczelnika Wydziału Konwojowego KWP w Olsztynie

(Rozmowa z nowym Naczelnikiem Wydziału Konwojowego KWP w Olsztynie w następnym wydaniu „Informatora”)

oraz na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Olsztynie nadkom. Przemysław Smolińskiego, który od 16 czerwca 2012 r. pełnił obowiązki Zastępcy Naczelnika Wydziału Kryminalnego KWP w Olsztynie.



Nowe mianowania

Nadkom. Przemysław Smoliński

wstąpił do służby 16 maja 1994 r. Niespełna rok później rozpoczęła się jego policyjna kariera w służbach kryminalnych Komendy Rejonowej Policji w Olsztynie, później Komendy Miejskiej i Wojewódzkiej Policji w Olsztynie.

W ciągu ostatnich dziesięciu lat pełnił służbę na stanowiskach: starszego asystenta Sekcji Kryminalnej KMP w Olsztynie (od 1 kwietnia 1999 roku), referenta (od 1 lipca 2005r.), a później specjalisty Zespołu do spraw poszukiwań i identyfikacji osób Wydziału Kryminalnego Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie. Od 15 listopada 2006 roku pełnił służbę na stanowisku specjalisty do walki z handlem ludźmi.



Od 2007 do końca 2009 roku pełnił służbę w Wydziale Dochodzeniowo-Śledczym KWP w Olsztynie, a od 1 stycznia 2010 r. – po połączeniu dwóch wydziałów – w Wydziale Kryminalnym KWP w Olsztynie.

1 września 2010 roku został ekspertem Wydziału Kryminalnego.

Od 1 czerwca 2011 roku pracował na stanowisku eksperta Zespołu do walki z Przestępczością przeciwko Życiu i Zdrowiu Wydziału Kry-

minalnego KWP w Olsztynie.

Z dniem 11 czerwca 2012 roku Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie powierzył Przemysławowi Smolińskiemu obowiązki Zastępcy Naczelnika Wydziału Kryminalnego KWP w Olsztynie, a z dniem 12 grudnia mianował na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału Wywiadu Kryminalnego KWP w Olsztynie.

Bożena Przyborowska

Olsztyn: Siatkarze promowali bezpieczeństwo

Przed meczem pomiędzy drużynami Indykpolu AZS Olsztyn i Asseco Resovii Rzeszów siatkarze zaprezentowali się w kamizelkach odblaskowych. Sportowcy w ten sposób wspólnie z warmińsko-mazurskimi policjantami i fundacją Krzysztofa Hołowczycy „Kierowca Bezpieczny” przypomnieli pieszym i rowerzystom o konieczności noszenia odblaskowych elementów, które szczególnie jesienią i zimą mogą nawet uratować życie.

Sport to zdrowie, dbałość o nie, odpowiedni styl życia. Dzięki sportowi życie jest wartościowe. Dodatkowo, kiedy w Olsztynie



spotykają się tacy zawodnicy, jak ci z Indykpolu AZS Olsztyn i Asseco Resovii Rzeszów, policjanci musieli to wykorzystać do promocji bezpieczeństwa. Z inicjatywy funkcjonariuszy i fundacji Krzysztofa Hołowczycy „Kierowca Bezpieczny” przed meczem zawodnicy Indykpolu AZS Olsztyn zaprezentowali się w kamizelkach odblaskowych.

Tym gestem sportowcy przypomnieli o konieczności noszenia przez pieszych,

czy rowerzystów elementów odblaskowych. Jest to szczególnie ważne właśnie teraz, kiedy szybko zapada zmrok.

Kamizelka czy opaska odblaskowa, odbijające światła samochodu sprawiają, że kierowca spostrzeże pieszego już z odległości 130 -150 metrów, czyli nawet 5 razy szybciej niż wtedy, kiedy niechroniony uczestnik ruchu drogowego odblasku nie ma. Odblask może uratować życie.

nadkom. Anna Fic



Nagrodzeni za walkę z przemocą w rodzinie

Dwaj policjanci podinsp. Mieczysław Wójcik – Komentant Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim oraz asp. Jakub Zaręba asystent Zespołu prewencji Komisariatu Policji w Olsztynku zostali wyróżnieni przez Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego Pana Jacka Protasa Dyplomami Uznania za szczególne zaangażowanie oraz profesjonalizm w niesieniu pomocy osobom poszkodowanym wskutek przemocy w rodzinie.

Wyróżnienia „Warmińsko-Mazurskiego Kawalera Białej Wstążki” zostały wręczone w czasie II Warmińsko-Mazurskiej Konferencji „Solidarni przeciw przemocy wobec kobiet – „Biała Wstążka”, zorganizowanej 4 grudnia w Olsztynie pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego.

Konferencja została zorganizowana przez Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej w Olsztynie w ramach międzynarodowej kampanii „Białej wstążki”.

kom. Mariusz Zieliński

Kampania „Biała Wstążka”

to największa na świecie - prowadzona w ponad 55 krajach- międzynarodowa kampania skierowana do mężczyzn, mająca na celu walkę z przemocą wobec kobiet.

Rozpoczęła się w 1991 roku w Kanadzie, kiedy to w przeciągu zaledwie sześciu tygodni 100 tys. mężczyzn założyło białą wstążkę jako symbol osobistej deklaracji, że nigdy nie będą sprawcą przemocy wobec kobiet i będą reagować widząc przemoc wobec kobiet.

Kampania odbywa się w ramach światowych „16 Dni przeciw przemocy ze względu na płeć”. Początek - przypadający na 25 listopada (Międzynarodowy Dzień Przeciw Przemocy Wobec Kobiet) - upamiętnia zamordowanie w 1960 roku w Republice Dominikany działaczek na rzecz praw człowieka, sióstr Mirabal.

W tych dniach przypomina się również wydarzenia z 1989 r., kiedy w budynku politechniki w Montrealu mężczyzna zastrzelił 14 kobiet i ranił 13 innych osób. Sprawca oświadczył, że zrobił to, bo jego zdaniem kobiety nie powinny kończyć studiów technicznych.

Zakończenie „16 Dni przeciw przemocy ze względu na płeć” przypada na dzień 10 grudnia, w którym obchodzimy Międzynarodowy Dzień Praw Człowieka. Jest to podkreślenie, że przemoc wobec kobiet jest łamaniem podstawowych praw człowieka

Pierwsze w Polsce kampanie „Białej Wstążki” zostały przeprowadzone w Kielcach pod hasłem: "Prawdziwy mężczyzna nie bije", a w 2008 r. pod hasłem: "Kocham, lubię szanuję, nie biję". W ramach kampanii, na ulicach miast rozdawane są skierowane do mężczyzn ulotki z informacjami o przemocy wobec kobiet i sposobami włączenia się do walki z przemocą wobec kobiet oraz symboliczne białe wstążki.

W województwie warmińsko-mazurskim przedsięwzięcie w ramach kampanii „Białej Wstążki” przeprowadzono po raz drugi.

W ubiegłym roku wśród wyróżnionych dyplomem „Warmińsko-Mazurskiego Kawalera Białej Wstążki” znaleźli się dwaj policjanci kom. Mariusz Zieliński z Wydziału Prewencji KWP w Olsztynie oraz asp. sztab. Jarosław Graman specjalista przeciwdziałania przemocy w rodzinie KMP w Elblągu.



Komendant Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim, z którym o jego pracy w obszarze pomocy ofiarom przemocy domowej rozmawiała sierż. Ludmiła Mroczkowska

Reaguje na przemoc

- Problematyka przemocy w rodzinie to tylko jedno z wielu zagadnień którym zajmuje się Policja. Dlaczego problematyka ta jest tak ważna?

- Rzeczywiście jest to jedno z wielu zagadnień, którymi się zajmujemy, ale zagadnienie to zajmuje czołowe miejsce w interwencjach policyjnych, których jest bardzo dużo. Dostępnym często w rodzinach dotkniętych problemem przemocy dochodzi do wielu innych patologicznych zdarzeń. Zdarza się, że członkowie tych rodzin popełniają poważniejsze wykroczenia, a nawet przestępstwa. Przeciwdziałanie temu zjawisku ogranicza zjawiska patologiczne i zapobiega popełnianiu przestępstw. Dzieci, które wychowują się w rodzinach, w których dochodzi do aktów przemocy, często powielają takie samo zachowanie w swoim dorosłym już życiu. Należy temu zapobiegać.



podinsp. Mieczysław Wójcik wśród wyróżnionych „Kawalerów Białej Wstążki”

- Wyróżnienie to zostało Panu przyznane za pracę w dążeniu do doskonalenia systemu interwencji oraz pomocy ofiarom przemocy domowej. W jaki sposób można doskonalić ten system?

-Poprawiając regulacje prawne w tym zakresie, co zostało już zrobione w 2011 roku, mam tu szczególnie na myśli Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 13 września 2011

roku w sprawie procedury Niebieskie Karty oraz wzorów formularzy Niebieska Karta.

Bardzo istotna jest ścisła współpraca wszystkich podmiotów zajmujących się tym zagadnieniem, wymiana informacji

i doświadczeń. Z mojego punktu widzenia bardzo ważna jest prawidłowa ocena sytuacji w rodzinach czy środowiskach, w których dochodzi do przemocy, a następnie odpowiednia realizacja zadań w tym zakresie. Krótko mówiąc, tam, gdzie podejrzewamy przemoc, powinna być, a właściwie musi być założona Niebieska Karta, która determinuje kolejne działania wszystkich podmiotów zajmujących się tym problemem.

- „Jest to dla mnie wielki zaszczyt, że znalazłem się w gronie zaledwie kilku mężczyzn w naszym województwie, którzy otrzymali tytuł „Warmińsko-Mazurskiego Kawalera Białej Wstążki 2012”.

Wyróżnienie to dedykuję wszystkim policjantom i policjantkom, którzy na co dzień realizują zadania związane z przeciwdziałaniem przemocy. „Biała wstążka” jednocześnie zobowiązuje do dalszego doskonalenia pracy w tym zakresie” -

powiedział podinsp. Mieczysław Wójcik

- Czy w ciągu ostatnich lat zauważył Pan zmiany w podejściu różnych służb do problemu przemocy i sposobu realizacji procedury Niebieskiej Karty?

- Tak i to duże zmiany na lepsze.

Po pierwsze zmiana prawa w tym zakresie, o której już wspominałem, spowodowała konieczność odpowiedniej realizacji zadań wszystkich służb. Przeciwdziałanie przemocy jest również jednym z priorytetów naszego rządu, co determinuje i zmusza wszystkie podmioty do pracy na wysokim poziomie w tym obszarze. Jednocześnie widać duże zaangażowanie i odpowiednie podejście wszystkich podmiotów, które w tym systemie pracują, co dobrze rokuje na przyszłość.

- Jest Pan Komendantem Powiatowym, Pana praca bez wątpienia wymaga dużo poświęcenia i jest czasochłonna. Ale nie tylko samą pracą żyje człowiek. W jaki sposób Pan odpoczywa i spędza czas wolny?

- Najwięcej czasu staram się poświęcać rodzinie, żonie i dzieciom oraz piątemu członkowi rodziny psu rasy owczarek niemiecki, który wabi się Figa.

Lubimy z żoną dobry teatr i muzykę. Jeżeli uda się nam wygospodarować trochę czasu, korzystamy z dobrodziejstw teatrów i koncertów.

W wolnych chwilach jeżdżę na rowerze, pływam, pływam kajakiem, a zimą jeżdżę na nartach.

Latem bardzo lubię jeździć motocyklem, którym również dojeżdżam do pracy oddalonej 90 km od domu, oczywiście, jeżeli warunki na to pozwalają.

Rzadziej zajmuję się żeglarstwem i łowiectwem.

Jedną z moich pasji jest strzelectwo (sportowe, policyjne i myśliwskie). Posiadam uprawnienia instruktora i sędziego strzelectwa. Teraz brakuje mi na to czasu, ale kiedyś spędzałem dużo wolnego czasu na strzelnicach.

-Dziękuję bardzo za rozmowę i życzę Panu sukcesów nie tylko w życiu zawodowym ale także i prywatnym.

Rozmawiała sierż. Ludmiła Mroczkowska

**Z uzasadnienia przyznania
podinsp. Mieczysławowi Wójcikowi
dyplomu „Warmińsko-Mazurskiego Kawalera Białej
Wstążki 2012”:**

- Komendant Powiatowej Policji w Nowym Mieście Lubawskim, a wcześniej Zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Olsztynie odpowiedzialny za sprawy prewencji.

Od wielu lat z zaangażowaniem dąży to doskonalenia systemu interwencji oraz pomocy ofiarom przemocy domowej.

Priorytetem własnym Komendanta Wójcika jest profesjonalne i indywidualne podejście do każdej sytuacji mającej związek z przemocą w rodzinie.

Swoim profesjonalizmem i zaangażowaniem daje przykład podwładnym i tego samego wymaga od nich, dążąc do jak najlepszej realizacji procedury Niebieskiej Karty w jednostce, którą kieruje na najwyższym poziomie.

Jest m.in. pomysłodawcą i współorganizatorem powiatowej konferencji pod nazwą "Interdyscyplinarność w działaniu wobec przemocy w rodzinie" w Nowym Mieście Lubawskim.

Z jego inicjatywy zorganizowano spotkanie wszystkich członków Zespołów Interdyscyplinarnych i ich grup roboczych z terenu powiatu nowomiejskiego, w celu wymiany doświadczeń, tzw. "dobrych praktyk" oraz omówienia problemów i szukania wspólnych rozwiązań.

■

**Z uzasadnienia przyznania
asp. Jakubowi Zarębie asystentowi Zespołu prewencji
Komisariatu Policji w Olsztynku
dyplomu „Warmińsko-Mazurskiego Kawalera Białej
Wstążki 2012”:**

Pracuje w Policji od 1999 r.

Swoją pracę wykonuje w sposób sumienny i z wielkim zaangażowaniem przekraczającym często zakres obowiązków służbowych.

Aktywnie uczestniczy w realizacji Gminnego Programu Przeciwdziałania Przemocy w Rodzinie i Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w gminie Olsztynek.

Jest członkiem Gminnego Zespołu Interdyscyplinarnego w Olsztynku oraz członkiem grup roboczych. Często reprezentuje Gminę Olsztynek na konferencjach związanych z tematyką dotyczącą przemocy.

■

Członkowie zorganizowanej grupy przestępczej działającej na polskim i europejskim rynku podrobionych kosmetyków i chemii w rękach policjantów



Zlikwidowali nielegalne fabryki, sieć magazynów i dystrybutorów

Policjanci zwalczający przestępczość gospodarczą KWP w Olsztynie i prokuratorzy z Mrągowa rozbili zorganizowaną grupę przestępczą produkującą i wprowadzającą do legalnego handlu na terenie kraju i Europy podrobione perfumy, szampony, kremy oraz proszki do prania znanych światowych marek. Policjanci uderzając jednocześnie w 14 miejsc na terenie całego kraju w jednym czasie zlikwidowali fabryki, drukarnie, magazyny i sieć dystrybucji nielegalnych produktów. Zabezpieczając komponenty, tysiące pustych opakowań, etykiet, tysiące gotowych butelek perfum, szamponów, dziesiątki tysięcy kilogramów różnego rodzaju proszków do prania śledczy zebrali materiał dowodowy potwierdzający zarzuty wobec sześciu członków zorganizowanej grupy przestępczej. Policjanci ustalili rolę każdego z podejrzanych. Już teraz wiadomo, że pokrzywdzeni - światowe koncerny poniosły wielomilionowe straty.

Policyjna realizacja pomogła firmom w walce o jakość ich produktów, zachowanie dobrej opinii klientów.

To pierwsza w Polsce sprawa zrealizowana przez policjantów i prokuratorów, w której w jednym momencie zlikwidowano fabryki, sieć magazynów i dystrybutorów podrobionych szamponów, perfum, kremów, proszków do prania znanych światowych marek. Zatrzymano 6 osób, w tym organizatorów produkcji i dystrybucji. Wszyscy stanowili zorganizowaną grupę przestępczą.



Zanim w miniony piątek 7 grudnia około 90 policjantów weszło w jednym czasie na teren 14. podmiotów gospodarczych w pięciu województwach, funkcjonariusze z Wydziału do Walki z przestępczością Gospodarczą KWP w Olsztynie monitorowali rynek kosmetyczny zarówno w kraju, jak i za granicą. W tym drugim pomagał im przedstawiciel Europolu, który pośredniczył w kontaktach policjantów z Olsztyna z funkcjonariuszami z państw, w których pojawiały się podrobione produkty.

Policjanci uderzyli w fabryki, magazyny, legalnie działające hurtownie na terenie województwa warmińsko-mazurskiego, pomorskiego, łódzkiego, małopolskiego i stołecznego. Na czele przestępczej działalności znajdował się **44-letni Mirosław K.** To szef grupy prowadzący pod Warszawą legalnie działającą fabrykę kosmetyków. Organizator procedury, nie chcąc być wiązany z podrabianymi kosmetykami, nie produkował ich u siebie, tylko zlecał to innym podmiotom gospodarczym. Powodem tej nadzwyczajnej ostrożności był fakt, że mężczyzna w 2003 roku odpowiadał już za produkcję podrobionego kremu znanej marki.



Policjanci weszli do fabryki Mirosława K. w chwili, kiedy przyjechała do niej kolejna partia podrobionych produktów. W pomieszczeniach będącej przykrywką przestępstw fabryki funkcjonariusze zabezpieczyli 11 tysięcy butelek szamponu, ponad 7 tysięcy butelek perfum z podrobionymi znakami towarowymi oraz kilkadziesiąt tysięcy złotych w gotówce. 44-latek został zatrzymany.

Od Mirosława K. nitka prowadziła do **Krzysztofa P.** mieszkańca powiatu mrągowskiego. Ten 56-latek, jak mówią policjanci zaufany 44-latek spod Warszawy, był odpowiedzialny za organizację produkcji. Mężczyzna z różnych firm odbierał komponenty do wytwarzania podrobionych szamponów, kosmetyków i proszków do prania. Miał uprawnienia do samodzielnego umawiania się z firmami odbiorcami. Był jedynym, który wozil nielegalne produkty do firmy Mirosława K. Rolą tego mężczyzny było także znalezienie miejsca na nielegalną fabrykę. Miejsce to nie mogło być kojarzone zarówno z szefem grupy, jak i organizatorem produkcji. I tak wybór padł na las pod Sorkwitemi w powiecie mrągowskim.

Kiedy policjanci weszli do fabryki, jak powie-
dzieli, przypominającej manufakturę, produkcja
kosmetyków szła pełną parą.

Małżeństwo K. pracowało na bardzo skromnej
pod względem technologicznym linii produkcyj-
nej. Taki bowiem był zamysł głównego organi-
zatora procederu, aby nie inwestować dużo
w maszyny i sprzęt, a osiągać duże zyski.

W leśnej fabryce policjanci zabezpieczyli
ponad 50 kartonów i worków, w których były
tysiące pustych butelek, pudełek, nakrętek,
etykiet do produkcji kremów, szamponów
znanych światowych marek. Do magazynów
trafiły także komponenty do produkcji kosmety-
ków i elementy linii produkcyjnej.

Małżeństwo K., które produkując podróbione
kosmetyki chciało sobie dorobić, zostało prze-
słuchane przez policjantów i po usłyszeniu
zarzutów zwolnione. Prokurator zastosował
wobec podejrzanych dozór Policji.

Przy produkcji w leśnej fabryce pomagał także
wspomniany już Krzysztof P. 56-latek również
sam zajmował się wytwarzaniem głównie
perfum. W mieszkaniu i budynkach gospodar-
czych należących do Krzysztofa P. policjanci
zabezpieczyli między innymi ponad 1200 bute-
lek podróbionych perfum, kartony etykiet,
korków, 14 tysięcy butelek do perfum, 125
litrów komponentów do produkcji wód toaleta-
wych oraz kilkadziesiąt szamponów.

Kolejne miejsce, w którym pojawili się
policjanci to siedziba firmy w pomor-
skim drukująca etykiety na podróbione
produkty. W sumie funkcjonariusze
zabrali stamtąd 60 tysięcy nalepek
na szampony.

Gotowe produkty trzeba było wprowa-
dzić do obrotu. Za organizację dystry-
bucji odpowiedzialny był kolejny zatrzy-
many **34-letni Piotr S.** z Tomaszowa
Mazowieckiego. Kiedy podróbione
partie kosmetyków i produktów che-
micznych trafiły do fabryki pod War-
szawą, Piotr S. załatwiał odbiorców.
Zajmował się także legalizacją prze-
stępczego procederu. Policjanci udo-
wodnili, że od oficjalnie działających
firm kupował on fikcyjne faktury.

Podczas przeszukania domu, magazy-
nów i pomieszczeń firmy 34-latek poli-
cjanci zabezpieczyli ponad 15 tysięcy
opakowań kremu, prawie 800 kg prosz-
ku do prania, szampony, dyski twarde,
dokumentację przewozową, a także
kontener piórników, artykułów szkol-
nych opatrzonych znakami popularnymi



wśród dzieci firm, kilkanaście zegarków
z podróbnymi znakami towarowymi.
Piotr S. został zatrzymany. Wcześniej był już
karany za różne przestępstwa kryminalne.

Kolejny hurtownik zamieszany w sprzedaż
podróbionych kosmetyków i chemii to Tomasz
M. z Krakowa. W jego legalnie działającej
firmie policjanci zabezpieczyli prawie 10 tysię-
cy kg proszków do prania oraz ponad 1100
butelek szamponu. 26-latek usłyszał zarzut.
Prokurator zastosował wobec niego poręcze-
nie majątkowe w wysokości 30 tysięcy złotych.

Wszyscy zatrzymani usłyszeli od prokuratora
z Mrągowa zarzuty udziału w zorganizowanej
grupie przestępczej produkującej i wprowadza-
jącej do obrotu towary z podróbnymi znakami
towarowymi.



W związku z tym, że z popełnienia przestępstw
osoby te uczyniły sobie stałe źródło dochodu
i obracaly towarami znacznej wartości grozi im
kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Sąd Rejonowy w Mrągowie poparł wnioski
policjantów i prokuratora i aresztował na trzy
miesiące odpowiedzialnych za organizację
przestępczej działalności - **Mirosława K.,
Krzysztofa P. i Piotra S.**

Już wiadomo, że to pierwsza tak kompleksowo
zrealizowana przez policjantów sprawa
w Polsce. W jednym momencie zlikwidowano
fabryki, sieć magazynów i dystrybutorów
podróbionych szamponów, perfum, kremów,
proszków do prania znanych światowych
marek. Jak ustalili policjanci, grupa przestę-
pcza zaczynała się rozwijać. Przygotowywała
się także do uruchomienia linii produkcyjnej
podróbionej kawy.

**„Od początku założyliśmy sobie,
że na terenie Polski może działać grupa
organizująca produkcję i obrót nielegal-
nymi produktami znanych marek.
Postanowiliśmy, że rozpracujemy ją
na każdym etapie działalności -
od przygotowania, produkcji,
magazynowania i dystrybucji.
Ukazało to cały proceder i osiągnęliśmy
swoją kolejny cel – spowodowaliśmy,
że w przyszłości trudno będzie się tej
grupie „odbudować”.
Sprawa na pewno jest skomplikowana
dowodowo, natomiast wykorzystaliśmy
bezbłędnie nasze doświadczenia, które
zdobyliśmy przy realizacji sprawy sprzed
dwóch lat dotyczącej podrabiania bardzo
znanego napoju.
Ta kilkudniowa realizacja jest efektem
pięciu miesięcy wyłożonej pracy
policjantów mojego wydziału i Europolu
oraz współpracy z poszkodowanymi
koncernami”**

*mf. insp. Piotr Zabuski
Naczelnik Wydziału do Walki z Przestępczością
Gospodarczą KWP w Olsztynie:*

Jak mówią policjanci realizujący sprawę,
wiele firm ma świadomość tego, że ich
produkty są podrabiane i wprowadzane
do legalnego handlu. Jednak ustalenie
miejsca, w którym produkowane są
podróbki bywa dla koncernów zbyt
trudne.

Jedna z firm przez dwa lata za pośred-
nictwem biur detektywistycznych
próbowała złapać fałszerzy, jednak
bez powodzenia.

Nasza praca pomogła firmom w walce
o utrzymanie marki, zahamowała i tak
już wielomilionowe straty.

Dla nas ta sprawa jeszcze się nie koń-
czy. Planujemy już kolejne zatrzymania.

nadkom. Anna Fic



Jest m.in. kapelanem policjantów i pracowników cywilnych KWP w Olsztynie oraz krajowym duszpasterzem kierowców. Za swoją działalność pod koniec listopada 2012 r. został wyróżniony w ogólnopolskim konkursie „Partner Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego” statuetką „Osoba Roku” - ksiądz dr Marian Midura.

Jak wspomina swoją dotychczasową działalność? Czym dla niego jest duszpasterstwo w środowisku służb mundurowych? Jakie ma plany? Czego życzy policjantom i pracownikom cywilnym z okazji Świąt Bożego Narodzenia? O tym w rozmowie z księdzem dr Marianem Midurą, którą przeprowadziła Bożena Przyborowska.

Dla potrzebujących dostępny 24 godziny na dobę

- Czym dla księdza jest nagroda w konkursie „Partner Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego”, którą otrzymał ksiądz pod koniec listopada 2012 r.

- Ta nagroda to dla mnie trochę niespodzianka, ale i wielka zachęta do dalszej pracy.

Cieszę się, że nasze akcje organizowane w ciągu roku zostały zauważone i docenione na tle kraju.

Pomagamy kierowcom, ale również policjantom, bo im bezpieczniej na drodze, tym policjanci ruchu drogowego mają mniej pracy.

Cieszę się, że nasza praca na rzecz bezpieczeństwa w ruchu drogowym przynosi efekty. Czuję również, że moja działalność duszpasterska jest potrzebna i ma sens.

- Działa ksiądz w wielu obszarach życia i różnych środowiskach. Kapituła, która decydowała o przyznaniu nagrody, w kategorii „Osoba roku” doceniła wieloletnią służbę księdza oraz wsparcie polskich kierowców, a także zaangażowanie „w różnego rodzaju inicjatywy zmierzające do budowania świadomości Polaków na temat bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym w kampanię „KRZYŚ – trzeźwy i życzliwy kierowca”. Jak ksiądz podsumowałby ten okres pracy w aspekcie przyznanej nagrody”?

- Wspólne działania ze służbami mundurowymi na rzecz bezpieczeństwa organizowałem już w latach 80., gdy pracowałem w ostródzkiej parafii.



„Kierujmy się miłością na drodze” - wspólne działania na rzecz bezpieczeństwa przeprowadzone z Policją i Służbą Celną

Już wtedy, jako jedni z pierwszych w Polsce organizowaliśmy na przykład mecz księża-milicjanci, później organizowaliśmy wspólne biegi na upamiętnienie Konstytucji Trzeciego Maja. Inicjowaliśmy wiele działań mobilizujących szczególnie młodych ludzi. Nie chcieliśmy zostawiać młodych na pastwę losu, bo wtedy może przyjść alkohol, narkotyki, czy inne uzależnienia. Bardzo wiele osób angażowało się w naszą działalność. Przy tego typu działalności ważne jest, aby umieć sobie zorganizować ludzi wokół siebie, wtedy naprawdę można dużo zrobić.

Ksiądz ma taką dobrą pozycję, że ma kontakt ze wszystkimi.

W tej chwili mam m.in. kontakt ze wszystkimi służbami mundurowymi - i Służbą Celną, Strażą Pożarną, Policją, Wojskiem, i innymi służbami mundurowymi. Udało się mi wciągnąć wielu ludzi do działania, zachęcić do współpracy, do tego, aby robić coś więcej, niż tylko to, co się musi.



X Ogólnopolska Pielgrzymka kierowców na Jasną Górę

Staram się pokazywać ludziom, że trzeba myśleć „szeroko”. Niektórzy na przykład pytają - dlaczego ja, jako kapelan Służby Celnej, zajmuję się bezpieczeństwem kierowców? A przecież każdy celnik jest kierowcą, każdy policjant jest kierowcą. Oni na drodze też muszą przestrzegać przepisów drogowych. Modlimy się i za nich, i za ich rodziny, aby bezpiecznie poruszali się po naszych drogach. Staram się uczestniczyć w różnego rodzaju inicjatywach, które są dobre dla społeczeństwa. Cieszy mnie to, że do akcji włącza się coraz więcej policjantów, szczególnie ruchu drogowego.

- Jaką rolę chce ksiądz odegrać jako duszpasterz policjantów i pracowników cywilnych KWP w Olsztynie?

- W Komendzie Wojewódzkiej Policji w Olsztynie od trzech lat jestem kapelanem wolontariuszem, w Służbie Celnej kapelanem jestem na etacie. Czasami słyszę pytanie - po co prowadzić w tych środowiskach działalność duszpasterską, skoro każdy policjant, czy celnik w miejscu zamieszkania ma swoją parafię, jak chce, to chodzi do kościoła i nie ma tu żadnych problemów?

Według wskazówek, które Jan Paweł II zawarł w przemówieniu do tysięcy policjantów i przedstawicieli innych służb mundurowych zgromadzonych w roku 2000 na Placu Świętego Piotra – praca kapelana Policji, Wojska, Służby Celnej nie może zastępować działań duszpasterskich parafii.

Sejm, ksiądz Marian Midura na konferencji w sprawie bezpieczeństwa na drogach



Duszpasterstwo w Policji ma pełnić zawsze rolę wyjątkową – na wyjątkowe chwile, sytuacje, czy zdarzenia, ma ono bardziej charakter fachowy.

Znam specyfikę pracy policjantów, celników, staram się im pomagać, wtedy, kiedy mnie potrzebują. Jacek Doliński, kierownik sekcji policyjnych psychologów, który jest moim przyjacielem, od lat mówi mi o tym, aby wspomagać policyjne akcje prewencyjne, prosi o wsparcie w sytuacjach trudnych, prosi o obecność na przykład na pogrzebach, czy innych uroczystościach...

W Służbie Celnej musiałem zdawać egzamin oficerski, a więc znam dokładnie przepisy i charakter pracy celników. Z policjantami również współpracuję od wielu lat, znam ich środowisko, ich problemy. Wiele razy organizowaliśmy wspólne akcje prewencyjne.

Wczoraj (2 grudnia) na wszystkich Mszach św. miałem kazanie i czytałem krótki list Pana Komendanta Policji w sprawie oszustw metodą na wnuczka.

Ta akcja skierowana była przede wszystkim do starszych ludzi, których dobroć najczęściej jest wykorzystywana przez oszustów, i miała bardzo dobry oddźwięk. Kiedyś wydawało się, że kościół nie jest miejscem na tego typu akcje z udziałem funkcjonariuszy, ale dzisiaj okazuje się, że jest to bardzo potrzebne i pożyteczne, i że jest to bardzo dobra droga dojścia z przesłaniem do ludzi.

Staram się również pojawiać z policjantami w innych miejscach niż kościół.



„Dzień bezpiecznego kierowcy”

Uczestniczę na przykład w patrolowaniu dróg razem z policjantami. W tej materii byłem chyba prekursorem w skali kraju. Moja obecność łagodziła różne sytuacje, które zdarzały się na drodze. Kierowcy lepiej rozumieli, na czym polega praca policjantów, że wszelkie działania policjantów ruchu drogowego - nawet nałożenie mandatu za zbyt szybką jazdę ma przynieść poprawę bezpieczeństwa, że nie należy złościć się za to na policjantów, że lepiej zrewidować swój sposób poruszania się na drodze i jeździć bezpieczniej, zgodnie z przepisami ruchu drogowego.

- Powiedział ksiądz, że ma kontakt z policyjnymi psychologami. W przypadku naszych psychologów każdy policjant i pracownik Policji wie, jak się z nimi skontaktować, znamy numery telefonów, nazwiska osób dyżurujących. A gdyby ktoś miał wielką potrzebę spotkania się z księdzem, to gdzie powinien się udać? Gdzie może zadzwonić, napisać?

- Ja spotykam się z policjantami w różnych miejscach. Jeżeli trzeba przyjeżdżam do komendy wojewódzkiej Policji w Olsztynie. Często rozmawiam z policjantami również w czasie kolędy. Policjanci proszą mnie o rozmowę, o pomoc, o radę duszpasterską, radę dotyczącą rodzinny, mają różne prośby, różne pytania również te powiązane z pracą.

Często psychologowie policyjni dzwonią do mnie i proszą o pomoc i interwencję, ale często też mam takie prośby bezpośrednio od osób zainteresowanych.



Konferencja w Episkopacie w sprawie „Niedzieli Modlitw za Kierowców”

Ja chętnie spotykam się z wszystkimi, którzy mnie potrzebują. Nie mam rodziny, nie mam obowiązków męża czy ojca. Mogę pomagać innym praktycznie 24 godziny na dobę. Mój numer telefonu 502 726 968, adres mailowy mm@jds.pl dostępne są na stronie internetowej www.duszpasterstwowkierowcow.pl

- Zbliżają się święta Bożego Narodzenia. Niech nam ksiądz doradzi jak przygotować się do tych świąt, aby przeżyć je w piękny sposób i żeby one coś dobrego wniosły do naszego życia?

- Myśląc o Świętach Bożego Narodzenia często skupiamy się na tym, co zewnętrzne. Marzymy, aby był śnieg, żeby było białe, żeby była pięknie przystrojona choinka, prezenty, dobre jedzenie...

Ja przez wiele lat przeżywałem te święta w ogromnych upałach, około 40 stopni. Bo oprócz tego, co na zewnątrz ważne jest nasze wewnętrzne przygotowanie.

Dobrze jest przeżyć te święta duchowo, wewnętrznie.

Oczywiście ważny jest i Mikołaj i choinki, ale te święta nie będą takie piękne, póki ja wewnątrz siebie nie popracuję nad pewnymi sprawami. Gdy połączymy nasze przygotowania zewnętrzne i wewnętrzne, wtedy poczujemy głębię tych świąt. Po takim przygotowaniu człowiek jest wyciszony, delikatniejszy i wtedy może zupełnie szczerze, z wielki otwartym sercem złożyć swoim bliskim serdeczne życzenia bożonarodzeniowe. Człowiek wierzący może na przykład przez cztery niedziele adwentu prosić Pana Boga o to, żeby być lepszym dla innych. Jak przez te cztery tygodnie pracujemy ten problem, posilujemy się ze sobą samym, powalczymy ze swoimi wadami, wtedy te święta będą nie tylko białe, pachnące, ale naprawdę piękne i szczęśliwe.



Jasna Góra - modlitwa za kierowców

- A jakie życzenia z okazji zbliżających się Świąt ksiądz skierowałby do policjantów i pracowników warmińsko-mazurskiej Policji?

- Życzę świąt pełnych pokoju, szczerości w rodzinie i pracy.

Życzę, aby każdy miał siłę do życia, żeby potrafił dawać sobie radę z trudnościami.

Życzę wszystkim, aby z takim spokojem i z taką wielką dobrocią w sercu podchodzili do swoich bliskich w domu, swoich przyjaciół, kolegów, koleżanek

z pracy.

Bożego Błogosławieństwa życzę przede wszystkim policjantom, którzy w te świąteczne dni będą w pracy. Życzę spokojnej i bezpiecznej służby oraz szacunku ze strony mieszkańców.

Niech zawsze towarzyszy Wam poczucie, że Wasza praca jest niezwykle potrzebna i pożyteczna.

- Przez sześć lat był ksiądz na misji w Afryce. Od kilku lat działa ksiądz w MIVA, organizacji, która pomaga w zebraniu funduszy

na kupno środków transportu potrzebnych misjonarzom w ich pracy. Czy zimą nie tęskni ksiądz za Afryką?

- Rzeczywiście, Afryka ma to do siebie, że można się w niej zakochać. Ja sześć lat spędziłem na pustyni Kalahari. Kilka dni temu byłem tam powtórnie - człowiek chciałby tam zostać. Ale, oprócz uroków Afryki najważniejsza jest jednak nasza praca dla miejscowej ludności.

Gdy przyjechałem tam w 1993 roku to było tylko kilku czarnych miejscowych księży. Teraz proporcje się odwróciły - jest tylko czterech białych, a reszta to miejscowi. I to jest najważniejsze. Chodzi o to, żeby nasi następcy dobrze znali język afrykański, kulturę, ludzi.

Afryka, pustynia Kalahari, lata 90.

- ksiądz Marian Midura

w niezawodnym na tamte warunki pojeździe



Cieszę się, że dociera tam nasza pomoc. Dzięki MIVA misjonarze mogą jeździć teraz dobrymi samochodami, mogą pomagać miejscowym ludziom na przykład przy ewakuacji z danego terenu. Księża pomagają w szkołach, czy szpitalach misyjnych - to daje bardzo dużo radości.

Oprócz Afryki jeżdżę również w inne miejsca na świecie – przy okazji Rajdu Dakar np. do Argentyny, Chile.

I jak widzę samochód z napisem MIVA Polska, to wiem, że nasza pomoc dociera również tam.

To mnie bardzo cieszy.

- Ksiądz, to też normalny człowiek, który potrzebuje odpoczynku po ciężkiej pracy.

Jak ksiądz zbiera siły?

- Odpoczywam w gronie przyjaciół. Jak jestem trochę zmęczony, to jadę do Warszawy do Jacka Czachora i jego rodziny, tam posiedzę dwa, trzy dni, gdzie pojeździemy razem, porozmawiamy, „pozmieniamy ten świat” w naszych rozmowach, powspominamy niektóre rajdy, miejsca, gdzie wspólnie jeździliśmy.

Odpoczynek psychiczny jest bardzo ważny.

Kilka lat temu z Krzysztofem Hołowczyem byliśmy na przykład u misjonarzy, naszych kolegów w Kapsztadzie; Afryka Południowa - przepiękne miejsca, człowiek wtedy odrywa się trochę od naszego świata, codzienności.

Ale trzeba szukać własnych sposobów na zmęczenie.

Jeśli człowiek wewnętrznie, duchowo jest mocny,

to poradzi sobie w trudnych sytuacjach.



Warszawa, Centralne Święto Policji



Warszawa, Rondo Dmowskiego - Akcja „Krzyś- trzeźwy kierowca”

- Na pewno w najbliższym czasie o księdza działalności znowu usłyszymy. Czym tym razem ksiądz nas zaskoczy?

- 21 grudnia 2012 r. planujemy bardzo pozytywne wydarzenie - spotkanie opłatkowe wspólne dla wszystkich służb mundurowych w Olsztynie.

Od kilku lat o tym mówiłem i prosiłem. W tym roku udało się to zrealizować dzięki inicjatywie Komendanta Wojewódzkiego Policji w Olsztynie nadinsp. Józefa Gdańskiego.

Po raz pierwszy w historii wszystkie służby mundurowe z całego miasta - ponad 250 osób - spotkają się w jednym czasie i miejscu na wspólnym opłatku.

Jeżeli już jesteśmy w tym etosie służby, munduru, to bądźmy razem również w ten szczególny czas.

Powiedzmy sobie szczerze życzenia, porozmawiajmy w spokoju, podzielmy się opłatkiem i cieszymy się z możliwości wspólnego przeżywania tych świąt.

Niech Boże Dziecię błogosławi nam – mundurowym również i to bardzo obficie!

*Z księdzem dr Marianem Midurą
rozmawiała Bożena Przyborowska*



Zdobyli puchar Komendanta

III miejsce w IX Halowych Mistrzostwach Polski MSW w Piłce Nożnej „Mielno 2012” zdobyła reprezentacja warmińsko-mazurskich policjantów. Sportowe osiągnięcia piłkarzy docenił nadinsp. Józef Gdański Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie wyróżniając funkcjonariuszy nagrodami pieniężnymi.

21 policyjnych drużyn piłkarskich walczyło o zwycięstwo w IX Halowych Mistrzostwach Polski MSW w Piłce Nożnej, które w dniach 29 listopada – 1 grudnia 2012 roku odbyły się w hali sportowej w Mielnie. Sportowa rywalizacja była bardzo zacięta. Nasi policjanci dostali się do finału i po pasjonujących meczach z drużyną KWP w Krakowie i Wrocławiu ostatecznie zajęli III miejsce.

To kolejny sukces naszych piłkarzy!

który nie tylko podziękował za godne reprezentowanie warmińsko-mazurskiej Policji na sportowej arenie, ale również wyróżnił funkcjonariuszy nagrodami pieniężnymi.

Trenerem i kierownikiem piłkarskiej reprezentacji był Pan Stanisław Maleszewski, były przewodniczący Warmińsko-Mazurskiego Zarządu Wojewódzkiego NSZZP.

Drużynę KWP w Olsztynie reprezentowali: asp. Piotr Krztoń (kierownik drużyny), asp. Jacek Wójcik, st. post. Jacek Gabruszewicz, st. sierż. Rafał Pankowski, asp. Piotr Skalski, sierż. Patryk Szewczyk, sierż. Marcin Dreszer, st. post. Paweł Kowalewski, asp. Daniel Komorowski, mł. asp. Rafał Rzap.

Mistrzostwa Polski MSW w Piłce Nożnej honorowym patronatem objął Komendant

Główny Policji.



W tym tygodniu z piłkarską drużyną policjantów oraz ich trenerem spotkał się Komendant Wojewódzki Policji w Olsztynie,



Bożena Przyborowska



Asp. Beata Nienadowska policjantka KMP w Elblągu zwyciężyła w konkursie „Tokyo Marathon 2013“, polegającym na wymyśleniu najlepszego rozwinięcia hasła „Made of Sport (ŻYJĘ DLA SPORTU)....” W nagrodę elbląska policjantka poleci do stolicy Japonii, aby wziąć udział w biegu maratońskim! Firma ASICS nie tylko pokryje koszty podróży w obie strony, noclegu oraz opłaty startowej, ale przekaze również sprzęt, w którym Beata Nienadowska wystąpi w tokijskim maratonie.

W nagrodę pojedzie do Tokio

O Beacie Nienadowskiej Zastępcy Naczelnika Wydziału do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Elblągu w „Infomatorach” pisałam już nie raz, bo też w jej sportowym życiu tak dużo się dzieje, że tematy do kolejnych artykułów pojawiają się bardzo często. Tym razem prezentujemy artykuł, który ukazał się w „Gazecie Elbląskiej”.

Rozmowę przeprowadził Marcin Dulnik.

- Bieganie zaraża. Ty zaraziłaś bieganiem? Czy Ciebie ktoś zaraził?

- Tak, to prawda. Bieganie zaraża. Ja zaraziłam się bieganiem od mojego partnera Wojciecha. W przeszłości nigdy nie uprawiałam żadnego sportu, Wojciech natomiast „zawsze” coś trenował. Gdy się poznaliśmy akurat zaczynał swoją przygodę z maratonem. Przyglądałam się jego treningom, startom i sama postanowiłam spróbować.

Ostatnio zaraziłam bieganiem kilku moich nowych kolegów ze studiów (bo ciągle się uczę) w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Urzekło ich to, że z taką wytrzymałością wstaję o szóstej rano, by troszkę potrenować. Teraz, gdy się spotykamy na zjazdach biegamy wspólnie.

- Od jak dawna biegasz?

- Wszystko zaczęło się w 2006 roku, gdy wyznaczyłam sobie cel – „maraton na czterdziestkę”. Przygotowania do startu zaczęły się od stopniowego zwiększania dystansu, jaki pokonywałam - najpierw cały miesiąc codziennie po 1 km, a następnie po 2, 3, 5, 10 km. Jeśli chcesz naprawdę „wsiaknąć” w bieganie, musisz biegać codziennie. Czasami ciężko jest się przemóc, ale z mojego doświadczenia wiem, że jak już się ubierzesz i wyjdiesz na trening - to pobiegniesz.

Do dziś pamiętam te kilometry - chyba nigdy później nie byłam tak zmęczona bieganiem, jak wtedy. Myślę, że teraz nie chciałoby mi się nawet wychodzić na tak krótki bieg, ale wtedy to był wyczyn życia!

- Pamiętasz swój pierwszy bieg uliczny?

- Pierwszy bieg uliczny zaliczyłam w tym samym roku w Łęborku na 10 km. Pamiętam, że szłam wtedy trzy razy, ale byłam szczęśliwa, że dotarłam do mety, że nie poddałam się.

Pierwszy maraton przebiegłam w 2008 r. w Dębnie z czasem jak dla mnie, mojego partnera i kolegów biegaczy zawrotnym – 3:55:32. Ciekawe, że na starcie bałam się, że nie zmieszczę się w limicie 5 godzin.



Gdy dotarłam do mety mojego pierwszego maratonu od razu wiedziałam, że pokonywanie dystansu 42,195 to jest to, co będę robiła tak długo, jak tylko będę mogła chodzić. Bo ostatnią „życiówkę” zamierzam zrobić dopiero na sześćdziesiątkę. Rok później, również w Dębnie na swoim piątym maratonie „złamałam” to upragnione przez wielu biegaczy „3:30”. Przybiegłam na metę z czasem 3:29:53. Jak wielka rozpieła mnie euforia, wie każdy biegacz mierzący się z dystansem maratonu. Dla tego uczucia wszechogarniającej radości mierzę się nadal w każdym biegu sama z sobą. Chcę to przeżyć ponownie, a potem znowu i znowu. Tak to już jest z nami – uzależnionymi od biegania maratończykami!

- Biegasz sama czy w towarzystwie?

- Początki mojego biegania były samotne, ale gdy już przebiegałam 10-15 km to zaczęłam doganiać dosyć liczną grupę biegaczy z mojego miasta. Teraz w zależności od treningu (teraz to ja trenuję, a nie biegam) albo biegam wspólnie z grupą lub z partnerem albo samotnie z muzyką pokonuję wyznaczone planem kilometry.

- Jak często trenujesz?

- Biegam 6 razy w tygodniu, czasem z uwagi na brak czasu 5 razy. Pokonuję 12 – 21 km, od czasu do czasu trochę więcej. Miesięcznie wychodzi w granicach 280 – 320 km.

Ktoś powie, że to dużo, ale dzięki takim treningom jak staję na starcie to nie myślę „czy przebiegnę, czy dam radę” tylko „czy zrobię życiówkę”. A żeby móc tak myśleć trzeba się troszkę wybiegać.

- Jaki jest Twój ulubiony dystans?

- Przebiegałam już, a może dopiero 25 maratonów i jeden przebiekny 80 km „Bieg Rzeźnika”, na który na pewno wrócę. Po tej maratońskiej drodze było kilka sukcesów, tytułów „Mistrzyni”, ale za swój największy sukces uważam III miejsce kobiet open w Maratonie Solidarności w 2010 r. Duża niespodziewana nagroda, a jeszcze większa satysfakcja, że pokonałam kobiety o 20 lat młodsze, że stoję na podium z najlepszymi. Oczywiście biegam także półmaratony, piętnastki i dychy, ale nie lubię krótkich biegów, męczą mnie. Maraton to taki odpowiedni dystans na przemyślenia, na walkę ze swoimi słabościami, na „zobaczenie drugiego człowieka”.



- Po jakich nawierzchniach najczęściej biegasz?

- Od wiosny do jesieni biegam po swojej ukochanej „Bażantarni” - zabytkowym parku leśnym położonym na skraju Wysoczyzny Elbląskiej. Niestety w okresie najcięższych treningów, czyli od listopada do marca, z uwagi na to, że trenuję dopiero po pracy muszę biegać po chodnikach miasta. Mam wymierzone dwie pętle 5 oraz 10 km i przemierzam je monotonnie w dni robocze. Na szczęście wynaleziono mp3.

- Finisz maratonu. Czy potrafisz wskazać trzy słowa, które najlepiej oddają to, co czujesz?

- Jeżeli mam w trzech słowach określić to, co czuję na finiszu maratonu to będzie to zapewne „jeszcze trochę urwę”. A potem błogie zadowolenie, że to kolejny maraton, który ja pokonałam, a nie

on mnie. Grochówka, piwko, czasem uda się „pudło” i już nachodzą myśli „kiedy i gdzie następny” i oczywiście, kto będzie jechał.

- Skąd taki pomysł na zwycięskie hasło reklamowe? Czy możesz je dla nas rozwinąć?

- Dużą satysfakcję daje mi „doprowadzenie” do mety innego zawodnika. Bo przecież „nie jestem tam sama”. Kilka razy już mi się to udało. I cały czas zastanawiam się, czy ta radość drugiego zawodnika nie jest czymś wspanialszym niż osiągnięcie własnego wyniku zgodnie z założeniem.. Zauważyłam, że do mnie (jak i do innych biegaczy pewnie też) „przyklejają” się na trasie ludzie. Biegnę zawsze równym tempem i to bardzo niektórym pomaga. Czasem po drodze, gdzieś ktoś zostanie, resztę trasy pokonując już sam, ale pamięta ten wspólny wysiłek, wspólną walkę. Potem autentyczna radość, tych ludzi, że znowu mnie widzą, podziękowania, uściski, a nawet upominki.



Jak ten od Mariana z Dębna z karteczką, którą przecho-
wuję do dzisiaj „...dziękuję za równe tempo w maratonie,
bo takiego czasu bym nie zrobił”. To jest wzruszające
i takie ciepłe. To właśnie stąd wzięło się hasło, które za-
proponowałam „**Żyję dla sportu, wiem że nie jestem
sama**”. Są wokół mnie tysiące takich wariatów zapaleń-
ców i wiem, że na trasie nigdy nie jestem sama. Ten za-
gada, ten się uśmiechnie, ten poda wodę, a ten robi
zdjęcie ... zawsze ktoś z tobą jest.

Gdy wyciągnęłam kupon konkursowy z worka startowe-
go w biurze zawodów przed 13. Poznań Maraton, prze-
czytałam początek hasła i spojrzałam na odwrotną stro-
nę kartki przedstawiającą start maratonu w Tokio - hasło
dopowiedziało się samo. Muszę się przyznać, że oczy-
ma wyobraźni ujrzałam się na tym starcie wśród
tysiący maniaków takich jak ja.

**- Brałaś już udział w imprezie bie-
gowej poza granicami Polski?**

- To będzie mój pierwszy start
zagraniczny. Jak zaczynać za-
graniczne podboje to nie byle
gdzie!

**- Jak zareagowałaś na wia-
domość, że to właśnie Ty
polecisz do Tokio, aby po-
biec w Tokyo Marathon 2013?**

- Już wracaliśmy z maratonu
w Poznaniu do domu, gdy zadzwo-
nił kolega i poinformował mnie, że
wyczytują moje nazwisko jako zwycięż-
cę konkursu.



Najpierw z niedowierzaniem przyjąłm tą wiadomość,
ale po zakończeniu spokojnej rozmowy z przedstawi-
ciela firmy ASICS wrzeszczałam z radości. A potem masa
smsów, telefonów, gratulacji. Ucieszyłam się, że wszy-
scy tak dobrze to odebrali, że cieszą się razem ze mną,
że nikt nie mówi „a tam, udało jej się”. Właściwie to każ-
dy, kogo znam mówi „należał ci się ten wyjazd”.

**- Planujesz jakieś szczególne przygotowania do tej
imprezy?**

- Oczywiście chciałabym tam zrobić „życiówkę”,
ale wiem, że będzie ciężko, bo wolę raczej cieplejszą
pogodę, a tam będzie raptem 10-12 stopni, no i ten tłok
na starcie i trasie też na pewno zrobi swoje. Ale przecież
jeszcze tyle biegów przede mną. Będę się
cieszyć biegiem, ludźmi, widokami,
atmosferą. Kiedy udzielałam
pierwszego wywiadu biegowe-
go w 2008 roku to wypowie-
działam marzenie, które
wydawało się wtedy nie
do osiągnięcia
„chciałabym złamać
3:30 w maratonie” -
spełniło się w następ-
nym roku. Teraz z tą
samą nadzieją mówię
„chcę złamać 12 godzin w
biegu 7 Dolin na 100 km w
Krynicy Zdroju”. Wiem, że to
duże wyzwanie, ale wiem tak-
że, że ultramaratony są dla mnie.
Kocham góry, kocham biegać, kocham
walkę. Czy jest coś, co może mnie złamać?

- Czy uprawiasz jakieś inne sporty?

- Na razie na inny sport nie mam czasu. Troszkę nart
biegowych zimą, ale nie za wiele, bo zima to tradycyjnie
czas długich wybiegań. Chciałabym kiedyś wystartować
w triathlonie, ale niestety jeszcze nie nauczyłam się pły-
wać. Mam nadzieję, że kiedy będę miała więcej czasu
na emeryturze to w końcu się nauczę. Ironman Triathlon
robi na mnie wrażenie, ogromne wrażenie, kusi strasz-
nie.



- Czym zajmujesz się na co dzień?

- Jestem policjantką – Zastępcą Naczelnika w Wydziale do Walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu w Komendzie Miejskiej Policji w Elblągu. I tu też przydaje mi się mój sport, moja pasja. Bieganie daje mi wyciszenie, spokój i bardzo dużo wyrozumiałości dla kolegów, podległych pracowników, dla ludzkich ułomności. Zawsze im powtarzam, nie ma rzeczy, których nie można pokonać, rzeczy, których nie da się zrobić, trzeba tylko chcieć i co bardzo ważne - trzeba mieć z kim to zrobić. Bo człowiek nie jest przecież sam.

Dziękujemy za rozmowę i życzymy powodzenia w Tokio!

Asp. Beata Nienadowska

slużbę w Policji rozpoczęła 20 sierpnia 2000r.

Wcześniej, przez dwa lata, pracowała w ówczesnej KWP w Elblągu, a potem w KMP w Elblągu na stanowisku cywilnym.

Po wstąpieniu do Policji awansowała na stanowisko kierownika Referatu Dochodzeniowo-Śledczego Sekcji do walki z Przestępczością Gospodarczą, następnie na stanowisko Zastępcy Naczelnika Wydziału Dochodzeniowo- Śledczego, a od 1 listopada 2010r. jest Zastępcą Naczelnika Wydziału do walki z Przestępczością Przeciwko Mieniu KMP w Elblągu.

Od 2006 roku z powodzeniem łączy pracę zawodową z pasją, którą jest bieganie maratonów.

Trenuje 5-6 razy w tygodniu pokonując 15-20 km dziennie, a w okresie zimowym nawet kilka kilometrów więcej. Przebiega 300-400 km miesięcznie poświęcając swojej pasji kilkanaście godzin tygodniowo. Kilka razy w roku bierze udział w maratonach przebiegając historyczną długość 42 km 195 m. Brała udział m.in. w Maratonach Dębno, Cracovia, w Maratonie warszawskim, poznańskim, Maratonie Wrocław, za co została wyróżniona „Odznaką Korony Maratonów Polskich”. Warunkiem uzyskania tej Odznaki jest ukończenie wymienionych maratonów w ciągu kolejnych dwóch lat. Elbląska policjantka pokonała wymagane trasy maratonu w ciągu roku i dołączyła do elitarnego grona zdobywców Odznaki!

O konkursie Tokyo Marathon 2013

Konkurs konsumencki „Tokyo Marathon 2013” rozpoczął się we wrześniu i miał trwać do końca października 2012 r. Okres jego trwania został wydłużony ze względu na duże zainteresowanie biegaczy udziałem w tym konkursie.

Warunkiem wzięcia udziału w konkursie „Tokyo Marathon 2013” był zakup wybranego sprzętu ASICS lub ukończenie „13. Poznań Maratonu” oraz przedstawienie propozycji rozwinięcia hasła tegorocznej globalnej kampanii firmy ASICS "Made of Sport". Zadanie polegało na wyrażeniu w formie krótkiego hasła, czym dla uczestnika konkursu jest sport. Tworząc hasło należało utrzymać charakter kampanii.

**IZBA CELNA W OLSZTYNIE**

ul. Dworcowa 1, 10-413 Olsztyn

Telefony: (089) 539-70-10,

Fax: 539-70-11

Adres poczty elektronicznej:

ic.olsztyn.ikww@ols.mofnet.gov.pl

Olsztyn, dnia 07 grudnia 2012r.

Pan
nadinsp. **Józef Gdański**
Komendant
Komendy Wojewódzkiej Policji
Olsztynie

Bracze mój Komendancie,

Uprzejmie informuję, że w dniach 29 – 30 listopada 2012 roku Izba Celna w Olsztynie w ramach realizacji *Programu Antykorupcyjnego Polskiej Służby Celnej 2010 – 2013+* zorganizowała **KONFERENCJĘ SŁUŻB MUNDUROWYCH WARMII I MAZUR „RAZEM ZWALCZAMY KORUPCJĘ”**. W spotkaniu uczestniczyli: celny oficer łącznikowy Republiki Federalnej Niemiec, przedstawiciele Centralnego Biura Antykorupcyjnego w Warszawie, Delegatury CBA w Białymstoku, Uniwersytetu Warmińsko – Mazurskiego w Olsztynie, Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Prokuratury Okręgowej w Olsztynie, funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie – Wydziału do Walki z Korupcją, Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą – oraz funkcjonariusze Wydziału w Olsztynie Zarządu II BSW KGP, Wydziału IV Zamiejscowego Zarządu SW SG w Kętrzynie i funkcjonariusze komórek kontroli wewnętrznej Izby Celnej w Olsztynie.

Pragnę serdecznie podziękować Panu komisarzowi Pawłowi Roczyńskiemu, funkcjonariuszowi Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą KWP, za udział w konferencji oraz wygłoszenie referatu pt. „Zwalczanie Korupcji – przepisy, działania praktyczne, płaszczyzny współpracy ze Służbą Celną.”

z poważaniem



PODZIĘKOWANIE

dla Pana

nadinsp. Józefa Gdańskiego

za udział

Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

w projekcie

**„Terroryzm - Policja - Bezpieczeństwo
- EURO 2012”**

Lubelski
Komendant Wojewódzkiej Policji

nadinsp. Igor Parfieniuk



With the financial support of the Prevention, Preparedness and Consequence Management of Terrorism
and other Security-related Risks Programme
European Commission - Directorate-General Home Affairs



Szanowny Pan

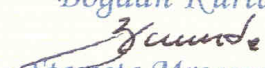
nadinsp. Józef Gdański

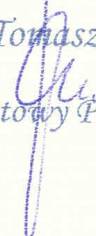
Komendant Wojewódzkiej Policji w Olsztynie

Serdecznie dziękujemy Kompanii Honorowej Komendy Wojewódzkiej Policji w Olsztynie za udział w uroczystości nadania Sztandaru Komendzie Powiatowej Policji w Mrągowie, w dniu 26 października 2012r.

Obecność Kompanii Honorowej uświetniła uroczystość, pozwoliła uzyskać podniosły nastrój.

Jeszcze raz serdecznie dziękujemy za piękną postawę.

Bogdan Kurta

Starosta Mrągowski

mł. insp. Tomasz Kłimek

Komendant Powiatowej Policji w Mrągowie

Mrągowo, dnia 8 listopada 2012 roku



WOJEWODA
WARMIŃSKO - MAZURSKI
Marian Podziewski

Olsztyn, 13 listopada 2012r.

**Szanowny Pan
Nadinsp. Józef Gdański
Komendant Wojewódzkiej Policji
w Olsztynie**

Szanowny Panie Komendancie,

Serdecznie dziękuję za wkład pracy i osobiste zaangażowanie w przygotowanie uroczystości z okazji Narodowego Święta Niepodległości.

Możemy wszyscy być dumni, że dzięki wspólnemu wysiłkowi wielu osób i instytucji święto to obchodziliśmy w patriotycznej, godnej i spokojnej atmosferze.

Cieszę się, że razem potrafiliśmy pięknie oddać hołd poprzednim pokoleniom i sprawić, że był to dzień naprawdę wyjątkowy, wpisujący się w historię wspólnego dziedzictwa Polaków.

Proszę przyjąć życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, sukcesów i tego, aby wolna Ojczyzna była miejscem, w którym można realizować swoje marzenia.

Z wyrazami szacunku,


WOJEWODA
WARMIŃSKO - MAZURSKI
Marian Podziewski

